GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę **Nr. 143.** 6. Września 1817.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Gazety Ameryki północney zawieraią wiadomości o Minie młodszym, który, iak wiadomo, z pewną liczbą Hiszpanów puścił się z Anglii do Ameryki południowey, dla złączenia się z powstańcami. Dnia 18go Maia znaydował się z woyskiem swoiem w Soto-la Marina, w naylepszym stanie. To woysko, które na 1500 ludzi podaią, miało z tamtąd dnia 20go Maia wyruszyć i na woysko Królewskie uderzyć. Otrzymano iuż pierwszy rapport Jenerała Miny, iego odezwę do woyska Króla Ferdynanda, i piosnkę na wylądowanie iego zrobioną. Wszystko iest w ięzyku Hiszpańskim, i „z drukarni Samuela Bangsa, drukarza posiłkowey dywizyi Rzeczypospolitey Mexykańskiey w Soto-la-Marina." Według powyższego rapportu wylądował Mina z 1500 ludźmi dnia 10go Kwietnia nad rzeką St. Ander. Do dnia 18go Maia posunął się dosyć daleko na przód, nie spotkawszy nigdzie korpusu Królewskiego. Stronnicy Rządu Królewskiego starali się wmówić w mieszkańców, że korpus Miny składa się z samych rabusiów i hultaiów, którzy chcą Mexykanom złoto i kobiety wydrzeć i wszystko spustoszyć; lecz według tego, co Mina w tey mierze w pomienionym rapporcie swoim pisał, zniknęła ta obawa. Mexykanie łączyli się całemi kupami do korpusu iego; ofiarowano mu żywność i konie, a mieszkańcy w Soto-la-Marina poczytywali się za szczęśliwych, że go z woyskiem iego u siebie przyymowali.

O tymże samym przedmiocie zawiera (umieszczony w ministeryalney gazecie Londyńskiey Kuryerze) wyciąg z listu z Vera-Cruz pod dniem 9tym Czerwca pisanego, co następuie: „Mina wylądował w Soto-la-Marina na rzecę Neu St. Ander. Przeciwko temu przedsięwziął Rząd środki, i rozkazał, aby fregata Sabina, bryg Correo-Hienna, i szenery Welona i Prozerpina, z Vera-Cruz wypłynęły. Ifigenia wyszła także pod żagle dnia 7go, aby się z ową flotyllą złączyć. Fregata Sabina zabrała szonera, na którego pokładzie Mina przypłynął, i spaliła bryg, na którym amunicya iego była; wyiąwszy więc iednego szonera, co umknął, flotylla Miny całkiem zniszczoną została. On został się na lądzie z dywizyą swoią, którey siłę rozmaicie podaią; rachuią onę na 500 do 700 ludzi. Część woyska iego posunęła się ku Altamirze; tymczasem zdaie się, że przednia straż iego ze 100 ludzi złożona pobitą została, straciwszy kilku zabitych, a między nimi iednego Podpułkownika, który był cudzoziemcem. Fregata Sabina była dnia 3go w Tampico, i co godzina wyglądaią oneyże powrotu do Vera-Cruz.

Hiszpania.

Pisma publiczne zawieraią następuiący artykuł:

List z Madrytu donosi: iż Król Hiszpański mianował Swiętego Ignacego Lojolę jeneralnym Kapitanem woyska swoiego i Kawalerem Wielkiego Krzyża orderu Karola III. Jest to nowym dowodem łaski, w iakiey Jezuici zostaią. Dawniey Karol III., mianował Swiętego Antoniego z Padwy naczelnym Dowodcą wyprawy swoiey przeciwko Algiercaykom, która gdy się nie udała, ozdoby jeneralskie zdjęto z posągów iego. Zwyczay mianowania Swiętych opiekuńczymi Patronami woyska, pochodzi w Hiszpanii od czasu woien z Maurami.

Oprócz Bull Papiezkich tyczących się sekularyzacyi mnichów, miał Rząd iescze i inne otrzymać, a to celem uskutecznienia znaczney reformy między wszystkiemi klassami Duchowieństwa, gdyż ono nie okazuie żadney chęci do płacenia nowych podatków, uchwałą finansową z dnia 30go Maia na nie nałożonych.

Wszystko ubiega się z resztą, aby dopełnić planu finansowego Ministra Garaja, w nadziei wydobycia się przez to z nieładu, w którym się ta część zarządu publicznego znaydnie. Zdaie się bydź rzeczą pewną, że Ganga Arguelles, ieden z naycelnieyszych mowców Stanów (Cortes) Kadyxkich, który wygna-

nym został do Peniskoli, iest teraz uwolnionym, i że mu ieden z naypierwszych urzędów w Walencyi z roczną pensyą 40,000 realów (10,000 franków) dano, aby ze światła i doświadczenia iego przy wykonaniu planu finansowego korzystać. Swoie przywołanie na powrót winien iest podobnoś P. Garajowi. — Spodziewaią się, że Ganga Arguelles nie będzie iednym przywołanym, i że Rząd myśli używać zdatnych ludzi, gdziekolwiekby się znaydować mieli. Tak słychać iuż o uwolnieniu liberalistów Quirtana i Garcia Herreros.

Wyprawa do Buenos Ayres, którą w Kadyxie uzbraiaią, ma bydź z reszty woyska uzupełnioną.

Wielka Brytaniia.

Ministeryalne gazety Londyńskie, a mianowicie Kuryer, przyznaią iuż teraz, że między Rossyą a W. Brytaniią są teraz w robocie układy względem powstańcow Ameryki Hiszpańskiey.

Do Liwerpolu przybył nowy Ajent dyplomatyczny z Wenezueli, i natychmiast do Londynu odiechał.

Odpłynienie okrętu Dway przyiaciele (the two Friends) z Portsmutu do wyspy S. Tomasza z ochotnikami (a zapewne także i z bronią) dla powstańcow PołudniowoAmerykańskich, wprawiło ministeryalną gazetę Londyńską Kuryera w szczególnieyszy ambaras. Jeszcze dnia 29go Lipca zaprzeczała zupełnie też gazeta uzbroieniu podobnego okrętu, „gdyżby się to wszelkim zasadom zdrowey polityki w obopólnych stosunkach Narodów sprzeciwiało.“ Ale gdy teraz pomieniony okręt dnia 8go Sierpnia odpłynął, i gdy nawet gazeta Portsmutska to potwierdziła, odmieniła gazeta Kuryer systema swoie, poprzestaiąc na zapewnieniu, że pomienionym okrętem przynaymniey żadney fuzyi powstańcom nie posłano. Lecz i przeciwko temu powstaią teraz na nowo gazety oppozycyyne; a mianowicie dziennik Globe twierdzi, iż wie niezawodnie, że okręt Dway przyiaciele 10,000 karabinow na rzecz kupców wyspy S. Tomasza miał na pokładzie, i że to wprawdzie pominąć należy, dla kogoby one daley przeznaczone były. Tenże sam dziennik twierdzi daley, iż nie 100, lecz więcey młodych ludzi na pokład pomienionego okrętu, celem szukania służby u powstańców, wsiadło. Z resztą doniósł, iż w teyże samey chwili ieszcze trzy okręty w portach Angielskich stały, które ładunki potrzeb wo-iennych dla powstańców Ameryki Hiszpańskiey brały etc.

Francya.

Dnia 15. Sierpnia, iako w święto wniebowzięcia P. Maryi, odprawiono w iednymże czasie po wszystkich kościołach Paryża processyę, dla odnowienia ślubu Ludwika XIIIgo, uczynionego r. 1638. Nazaiutrz nie wyszła z powodu tey uroczystości żadna gazeta.

Dnia 16. Sierpnia o 6tey godzinie wieczorem, przybył do Paryża N. Król Pruski pod nazwiskiem Hrabiego Ruppin, i zaiechał do oberzy Posła swoiego na ulicy Burbońskiey. Po obiedzie zaszczycił teatr des Variétés obecnością swoią. Marszałek Oudinot, którego N. Król Francuski przeciwko niemu był wysłał, ieszcze się do Paryża nie wrócił.

Dnia 17. Sierpnia około 2giey godziny po południu, udał się Hrabia Ruppin w assystencyi nadzwyczaynego Posła i pełnomocnego Ministra Pruskiego przy Dworze Paryzkim, Hrabiego Goltza, tudzież trzech Adjutantów swoich, do Tuillerów, dla odwiedzenia Jego Krolewskiey Mości, iako też Ich Krolewicowskich Mości Monsieur, Madame i Xięcia Angoulême. Potem udał się do pałacu Elisée-Burbon, i podobnież odwiedził Ich Królewic. Moście Xięcia i Xiężnę Berry.

Hrabia Ruppin obiadował z Królem i Rodziną Królewską. — Adiutanci z orszaku iego obiadowali u Xięcia Escars, W. Ochmistrza Królewskiego.

Xiążę Wellington, który był za popisie woyska Pruskiego, przyiechał także d. 16. Sierpnia do Paryża.

Z końcem miesiąca Lipca, przestało kilkanaście znakomitych domów handlowych w Paryżu wypłacać.

Monitor Paryzki umieścił niedawno artykuł o duchu czasu, gdzie między innemi tak pisze: „Gdy Francyę gorączka rewolucyyna napadła, wiedział Naród czego nie chciał, lecz czego chciał, nie wiedział. Antypatye iego były iasne i wyraźne, lecz iego życzenia były tak chwieiące się i ciemne, iak życzenie młodości bez doświadczenia będącey. W pośród dzikich natężeń, któremi ie zaspokoić myślał, obalał urządzenia, które temu zaspokoieniu na zawadzie nie stały, i czynił próbę z nowemi, które go do celu doprowadzić nie mogły; tak upadła Monarchiia, i tak powstała

Rzeczypospolita. Ponieważ atoli wszystkie Konstytucye iakiegokolwiek bądź nazwiska, tylko są kształtami przeznaczonemi na to, aby do stanu towarzyskiego przylgnęły, i od niego ducha życia w onymże panuiącego dla uporządkowania go odebrały, przeto też wnet uczuło się grubą pomyłkę w kształcie republikańskim; powrócił znowu kształt monarchiczny, a ten powrót iego okazał, że upadł tylko przypadkiem wpośród konwulsyi, których przyczyna nie na tem polegała, że były; równie też i zamiar onychże nie do tego dążył, aby kształt monarchiczny obalić. Zamiar ten możemy śmiało wymienić, iest to bowiem teraźnieysza Konstytucya, to iest: równość Obywateli w obliczu prawa, sprawiedliwy rozkład podatków, zdolność wszystkich osób do wszystkich urzędów, wolność druku, wolność wyznania, Sądy Przysięgłych, a obok tych zasad kształt Rządu, zdolny do zabezpieczenia ich zastosowywania i trwałości. Ten iest duch wieku, lecz ten iest także duch Konstytucyi naszey; a iestże ta w walcę z Monarchiią?"

Jedna z gazet Paryzkich czyni następuiące uwagi: „Zliża się coraz bardziey stanowiąca epoka, w którey zwołane przez Konstytucyę naszą Kollegia obieraiące, zgromadzą się dla obrania nowych Deputowanych. Jest to ważny czas dla Francyi, a każdy Francuz, którego utrzymanie Konstytucyi obchodzi, nie będzie spoglądać bez niespokoyności na nowe wybory, mogące otworzyć obszerne pole duchowi stronnictwa i chytrości, lub też rozpędzić zupełnie ciemne chmury tu i owdzie widnokrąg sępiące, ieżeli padną na ludzi dowiedzioney poczciwości i niezachwianych w przywiązaniu swoiem do Konstytucyi. Tegoroczne wybory nie są iuż tak trudne, iak dawnieysze; maski pospadały, opinie i widoki są wyrzeczone, i łatwo będzie można zamknąć namiętnościom przystęp do Zgromadzenia, którego wzniosłym celem iest zagoienie ran Oyczyzny naszey i zagodzenie wszelkich sporów domowych. Owi mowcy Ludu, którzy dobro Oyczyzny swoiey za świetny frases na świętych wystawiaią, i w krasomowczych zwrotach swoich niebezpieczne zamiary swoie ukrywać usiłuią, niech odtąd będą dalecy od tych Zgromadzeń nayzacnieyszych i naylepszych osób Narodu!"

Gazeta powszechna (Allgemeine Zeitung) zawiera następuiący list z Paryża pod d. 31. Lipca:

„Bliskie dopełnienie nowego prawa względem wyborów, wprawia tu w poruszenie bardzo wielu ludzi staraiących się albo o wpływ u wyborców (elektorów), których spis iuż wydrukowano, albo też o wybranie siebie na Representantow. Ponieważ tu liczba wyborców niezmiernie iest wielką (każdy bowiem, który 300 franków stałego podatku płaci, ma prawo zapisania się na wyborcę, i iuż ich przeszło 9000 zapisano), przeto niepodobny iest bezpośredni osobisty wpływ na nich, i tylko o wpływie interessu wyborców i Narodu pomyśleć można. Tym atoli interessem iest po naywiększey części utrzymanie i wspieranie zaszłych z powodu rewolucyi urządzeń i skutków onychże, z któremi utrzymanie spokoyności i obecnego stanu posiadania własności we Francyi, nayściśley iest połączone; z pewnością przeto można się spodziewać, że uwaga wyborców wszędzie, gdzie się takowi w bardzo znakomitey liczbie zapisywać każą, zwróconą będzie na osoby, które są znane iako obrońcy pomienionych urządzeń, i które oraz dla talentów i postępków swoich szacunek powszechny posiadaią. Prawda, że nie na iedney osobie zawieśdź się można, lecz w ogólności można się bezpiecznie spodziewać, iż wybranymi będą ludzie liberalni i umiarkowani, którzy się przyiacielmi wolności okazali, a zdrożności rewolucyynych uniknęli. Głowy excentryczne i przesadni stronnicy, iakiegokolwiek bądź są koloru, nie mogą sobie czynić nadziei, aby ich na godność Reprezentantów wyniesiono, ponieważ widoki wyborców w obecnych stosunkach, i według dosyć powszechnego ducha, żadney exageracyi nie sprzyiaią. Przesadny demokratyzm i przesadny rojalizm są równie znienawidzonemi, a stronnicy przywileiów szlacheckich maią się tak mało czego spodziewać, iak i stronnicy pretensyi stanu duchownego do dawnych dóbr i wpływów onegoż. Ogłoszono iuż kilka spisów kandydatów, do Paryzkiego Ciała wybieraiącego proponowanych; przykład, który się w Anglii często, u nas zaś dotychczas rzadko kiedy zdarzał. Policya zagrabiła ieden takowy spis w małym poszycie drukiem wydany, w którym szczególniey na to nalegano, ażeby nie wybierać żadnych ludzi wyższe urzędy publiczne piastuiących, ponieważ ci przy każdey sposobności obowiązani są bronić widoków i propozycyi Ministerium. Przeciwnie zaś zawsze podoba się więcey ta myśl, aby tylko osoby całkiem niepodlegle wybierać, któreby wprawdzie nie przeciwnikami, lecz także i nie stronnikami Ministerium były, i któreby pochodzące od Rządu proiekta do prawa nie tylko ściśle roz-

trząsały, lecz także przeciwko wszelkim nadwerężeniom Konstytucyi, albo iey zasad ze strony Ministrów lub innych Urzędników zachodzącym, możnie i śmiało oświadczały się. W tem mogą konstytucyoniści i ultraroialiści ze wszech miar iednomyślnie działać, równie iak i w kilku innych punktach, gdzie podczas ostatniego posiedzenia doświadczenie nauczyło, że wpływ ministeryalny wiele dokazał, na coby może nie należało było zezwolić. Między kandydatami, którzy się w stolicy naywięcey zaufania posiadać zdaią, postrzegaią owego we wszystkich okolicznościach niezmienionego obrońcę wolności i prawa, Jenerała Lafayetta, bankierów Laffite i Perrier; Pana Say, słynącego pismami o ekonomii rządowey; P. Voyer-d'Argenson, na obydwóch ostatnich posiedzeniach szlachetną otwartością tak bardzo wsławionego, oyczyma równaiącego mu się w sposobie myślenia i w systemacie, lecz większemi krasomowczemi talentami obdarzonego Para, Xięcia Broglio; Adwokatów Rój i Trippier, bardzo dobrze słynących, a dla ich wiadomości podobnież bardzo szanowanych; etc. etc. Wielu proponowało także byłego Adwokata przy Sądzie appellacyynym w Aix, P. Manuel, który w roku 1815 za naylepszego mowcę Izby Reprezentantów uchodził, i od owego czasu w stolicy prywatnie żyie, iak przez intrygi dokazano, iż mu się w listę Adwokatów przy wyższych Sądach Paryzkich wpisywać, a zatem w pałacu Sprawiedliwości publicznie stawać, nie wolno było. Przyiaciele iego (a szczególniey iak słychać Laffitte), pomnożyli gruntowy maiątek iego darowiznami prawnie ważnemi, tak dalece, iż obecnie przeszło 1000 franków rocznego podatku gruntowego płaci, i przez to zdolnym iest teraz bydź Reprezentantem."

„Nie można zaprzeczyć, że Rząd w ogólności wiele zaufania posiada, i że się w naywiększey części Departamentów duch publiczny zupełnie na stronę iego oświadczył. Działoby się to ieszcze w wyższym stopniu, gdyby Rząd dowolność nie iednych pierwszych Urzędników cywilnych i woyskowych w Prowincyach będących, z większą troskliwością stłumił, i onymże zo wiele wolnego pola nie zostawiał, osobliwie nie iednym ultraroialistom, których namiętności iuż tyle wielkich nieszczęść przyniosły. Szczęściem, kładą się czasem granice działalności niektórych z tych wyższych Urzędników według konstytucyynego systematu nie rządzących się, przez wpływ innych, z nimi na iedneyże linii stoiących, albo przynaymniey onymże nie podlegaiących. Tak w niektórych Departamentach częstokroć trzymaią się na wodzy dowolne rozporządzenia Prefektów przez umiarkowanie Naczelników woyskowych, i nawzaiem bezwzględne natarczywości ostatnich, przez sprawiedliwość i stałość Prefektów. Bezpośrednie rozporządzenia ze strony Ministerium zalecaią ochranianie, godzenie rozmaitych interessów i środki łagodne. Ależ nieszczęściem za nadto intryguie osobistość nie iednych Naczelników administracyynych po Departamentach, a osobisty ich sposób myślenia nie zgadza się z bardzo dobrze rozważonem systematem Ministerii. Bardzo więc ubolewaią nad tem, że ieszcze przed rokiem zapowiedziana expuracya Prefektów w całym objęciu swoiem nie nastąpiła, lecz tylko częściowa pozostała, i że ią nawet po naywiększey części tylko na zamianę Prefektur ograniczono. Jak wielce Prefekt sprawiedliwy, od wszelkiey namiętności wolny, a stałością i duchem konstytucyynym powodowany i zamiary Rządu w całem ich obięciu wypełniaiący, nawet i w Prowincyi wściekłością stronnictw targaney do powszechnego uspokoienia Kraiu przyczynić się może, okazuie nam przykład wyśmienitego Argout, Prefekta Departamentu Gard (stolica Nimes), który natychmiast po objęciu urzędu swoiego fakcye stłumił, przezornie i dzielnie postępował, i w bardzo krótkim czasie spokoyność, porządek i bezpieczeństwo przywrócić umiał, nie potrzebuiąc uciekać się do gwałtownych środków iakiegokolwiek bądź rodzaiu. Stronnictwo, które w pomienionym Departamencie przedtem zwycięzkie i prześladuiące było, musiało poddać się systematowi rządowemu i hołdować zasadom Konstytucyi, przeciwko którym pierwey nayzuchwaley przecowało, ponieważ się na możnych obrońców spuszczało; a wszystko to było dziełem iednego szczególnie męża, prawda że wielkie pełnomocnictwo posiadaiącego, powołaniem swoiem przeiętego, i z rozwagą działaiącego. Ten dobry przykład skutkował także i na innych zwierzchniczych Urzędnikach w ościennych Departamentach, i istotnie przyczynił się do stłumienia ducha fakcyynego w całey Francyi południowey.

(Dokończenie nastąpi.)

W Poniedziałek, iako w dzień świąteczny, nie wyydzie gazeta, lecz dopiero we Srodę wydaną zostanie.